

Sędzia z Polski chce azylu politycznego na Białorusi

6 maja 2024

Sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie Tomasz Szmydt zwrócił się z prośbą o udzielenie azylu politycznego na Białorusi. Jak stwierdził, tam panuje stabilna sytuacja i można spokojnie żyć.

https://cdn-storage-media.tass.ru/tass_media/2024/05/06/N/1714984208519228_N4sFm7ew.mp4

Sędzia Szmydt wystąpił na konferencji prasowej w Mińsku. W stolicy Białorusi poinformował, że zwrócił się z prośbą o udzielenie azylu politycznego. „Dlaczego do państwa przyjechałem? Jeśli chodzi o sytuację w moim kraju, jest to wyraz protestu przeciwko temu, jak jest prowadzona polityka Polski wobec Białorusi i wobec Rosji” – powiedział Szmydt podczas konferencji prasowej. „Tak, proszę o status uchodźcy politycznego” – podkreślił. Następnie odczytał oświadczenie o swojej rezygnacji z funkcji sędziego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Ponadto powiedział, że chciałby pokazać mieszkańcom krajów europejskich Białoruś tak, jak ją widzi jako obcokrajowiec. „To bardzo przyjazny kraj. Aleksander Łukaszenka zrobił wiele, aby w naszym regionie panowała spokojna i stabilna sytuacja. Na Białorusi można spokojnie żyć, jest tu ogromny potencjał” – stwierdził Szmydt.

Szmydt znany jest z tzw. afery hejterskiej, która wybuchła w 2019 roku. Był wówczas dyrektorem wydziału prawnego Biura Krajowej Rady Sądownictwa. Sygnalistką afery była „Mała Emi”, czyli Emilia Szmydt, prywatnie żona sędziego.

Zeznała ona, że w internecie prowadzona była akcja szkalowania sędziów krytykujących tzw. dobrą zmianę w wymiarze sprawiedliwości, którą próbował przeprowadzić Zbigniew Ziobro. Całą machinę miał nakręcić ówczesny wiceminister sprawiedliwości Łukasz Piebiak, a Tomasz Szmydt miał wchodzić w skład tej grupy.

Autorstwo: KM

Na podstawie: TASS

Źródło: NCzas.info